

# URZĘDNIK PRAWNIK

w połą-  
czeniu  
z

iem

**Wychodzi**  
10. i 25. każdego miesiąca.  
**Prenumerata**  
miejscowa i zamiejscowa  
wynosi:

rocznie . . . . .	5 zł. — ct.
półrocznie . . . . .	2 „ 50 „
kwartalnie . . . . .	1 „ 25 „
miesięcznie . . . . .	— „ 45 „
<b>Numery poszczególne</b>	
po . . . . .	25 „
Reklamacje nieopieczutowane wolne są od opłaty pocztowej.	

## DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

**Redakcja**  
i **administracja**  
we Lwowie  
ulica Teatralna liczbą 9.

### Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą  
6 centów, kilkorazowe za opłatą  
5 centów, od wiersza drobnym  
drukem.

**Treść:** Od Redakcji i Administracji — Przegląd miesięczny (Nowe Prezydjum s. wyż — Śmierć J. I. Kraszewskiego. — Krak. wystawa kraj. i Zjazd prawn. i ekon. polskich — Z Rady pań.) — Sądowictwo (Sędzia o sędziach. — Praktyka sąd. [Do §§. 50 i 51. g. pr. c. — Do §. 362 g. pr. c.] — Zasady orzeczeń n. Tr. sąd. [z prawa cyw. — z prawa hand. l. 52—56]). — Administracja (Wypoczynek niedzielny. — Praktyka administr. [Zasady orzeczeń władz centraln. Z Tryb. administr. 29 — 30]). — Stowarzyszenia (Stow. dyetar. i urz. we Lwowie) — Wiadomości urzędowe (Mianowania. — Przeniesienia. — Opróżnione posady). — Ogłoszenia prywatne.

Odcinek: Literatura (Hibl. gal. pr. drogowe i budown. — Galic. Ger. Odg. [Manz. Ges. Ausg.]. — Füg. Wessely. Aigner Ger. Verf. in Strts. — Nowak. Cassh. Entsch. VIII. B. — Manz. Ges. Ausg. Landsturmges. — Ges. Sammlung [civilr. Ges. 1869 — 1884]. — Geller. Justizges. 3. Aufl. II. B. — Jegierek, Heimathsrecht. — Oest. Ges. Einzelaus. (Perles) Heft. 11. 12. 13. — Heft. 14. Landsturmgges.].)

### Od Redakcji i Administracji.

Z dzisiejszym numerem kończymy I. kwartał tegorocznego wydawnictwa. — Prosimy tedy uprzejmie o rychłe wyróżnianie wykazanych zaległych, jak i bieżących należności prenumeracyjnych.

Zarazem przypominamy się szan. naszym Spółpracownikom z prośbą o uprzejme dalsze zasilanie pisma.

### PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów, 25. marca 1887 r.

Nowe Prezydjum Sądu wyższego. — Śmierć J. I. Kraszewskiego. — Krakowska wystawa krajowa i Zjazd prawników i ekonomistów polskich. — Z Rady państwa.

Nowo zamianowani naczelni dostojnicy tutejszego Sądu wyższego, p. prezydent Simonowicz i p. wiceprezydent br. Kanne, dnia 12. bm. objęli swe urządowanie. Brali w tem udział członkowie gremjum i przedstawiciele reszty urzędników tej magistratury, którzy żegnali ustępującego a witali wstępującego prezydenta swego z żywymi swych uczuć objawami. Notujemy tutaj krótką odpowiedź pana prezydenta na przemowy powitalne. Zaznaczając, że przewidzianym jest o wielkiej odpowiedzialności, jaką przyjął na siebie z objęciem swego stanowiska, zwłaszcza obejmując je po br. Schenku, zapewnił, że staraniem jego będzie, stać się użytecznym dla kraju, z którym myślnie i sercem czuje się ściśle zrośniętym, a wzywając swych podwładnych do wspólnej pracy, dodał, że zawsze będzie stał na straży godności i po-

wagi stanu sędziowskiego. — Wierzymy najzupełniej w szczerść tych zapewnień, tak dobrze licujących z całą przeszłością szanownego dostojnika i z duchem jaki w niej ujawnił, a wiedząc, jak nagłą i pożądaną jest skuteczną na tem polu w różnych kierunkach działalność, zasyłamy Mu przy powitaniu na nowym stanowisku, serdeczne »Szczęść Boże!« Po nowym zaś p. wiceprezydencie pewni jesteśmy, że dzielną swą pomocą i znajomością stosunków naszego sądownictwa, wszechstronnie zasili i poprze Jego usiłowania. —

Żałobna wieść doszła nas przed tygodniem z ziemi szwajcarskiej. Mistrz nad mistrze, niestrudzony a jenjalny pracownik na niwie literatury ojczystej, duchowy przewodnik półwiekowy całego narodu, Józef Ignacy Kraszewski, zmarł w Genewie dnia 19. b. m.! Jednogłośny jęk żałości całego narodu z głęboką boleścią przyjął tę wieść hiobową; wiadomości o ostatnich jego chwilach, o dokonanych i zamierzonych objawach żalu i czci, rozpałdzenia olbrzymiej, prawie nadludzkiej jego działalności i wpływu jej na kierunek prac i uczuć narodowych, rozbrzmiewają po wszystkich swojskich pismach publicznych, którym ze szczerą sympatją wtórują pisma obce ze stron najdalszych. Niechże i nam wolno będzie, bodaj temi kilkoma słowy wyrazić żywy nasz i Czytelników naszych udział w uczuciach powszechnych tą stratą narodową wywołanych i przyłączyć się do powszechnych objawów uwielbienia dla nieodżałowanego patriarchy narodu, którego ciało nieba-

wem spocznie w »Grobach Zasłużonych«, którego duch jednak nie przestanie żyć między nami, w pracach jego pomnikowych. »Prawdą a pracą«, było godłem Kraszewskiego, toż »prawdą i pracą« żył i działał, i takie życie i działanie — o ile to my, karły wobec olbrzyma tego, zdołamy — nam wszystkim przekazał, wskazując nam czerpanie sił i wiedzy ku temu z ducha prac jakie dokonał i nam pozostawił. Duchem tym na wskroś winno być przesiąknięte i kierowane działanie na każdym polu pracy naszej publicznej, narodowej, a wtenczas przyniesie ono rzeczywisty narodowi i ojczyźnie pożytek. Będzie to najgodniejszy sposób czczenia pamięci Kraszewskiego. —

Z powodu zapowiedzianej krakowskiej wystawy krajowej, poruszono myśl urzędowania przy niej »Zjazdu prawników i ekonomistów polskich«. Myśl ta od dawnych lat zajmowała Lwowskie Towarzystwo prawnicze, które jednak mimo kilkakrotnych zapędów, rzeczy nie urzeczywistniło. Radziłyśmy bardzo, by szczęśliwszym był komitet, do przeprowadzenia tej myśli teraz w Krakowie wysadzony, o którego jednak w tym względzie krokach nic nam jeszcze nie wiadomo. —

Rada państwa, ukończywszy obrady nad przedłożeniami ugodowymi, uchwaliła już także w całości ustawę o zabezpieczeniu chorych robotników i przystąpi jeszcze przed ferjami wielkanocnymi do uchwalenia ustawy o pensjach dla wdów i sierót po wojskowych —

## SĄDOWNICTWO.

## Sędzia o sędziach.

Wobec dwóch rozpraw karnych przeciw naczelnikom sądów powiatowych, które rzuciły jaskrawe światło na te osoby urzędowe, w których ręce oddane jest bezpieczeństwo osoby i majątku kilkunastu, lub kilkudziesięciu tysięcy osób, — wobec znacznej liczby śledztw dyscyplinarnych przeciw tymże naczelnikom sądowym — i z okazji zmiany osoby najwyższego kierownika sądownictwa jednej połowy naszego kraju — podnoszą niemal wszystkie czasopisma głosy w tej sprawie, i żądają reformy, względnie lepszej kontroli nad sądami powiatowymi.

Ze reforma sądów powiatowych jest nie tylko pożądaną, ale i konieczną, uznają wszyscy od najwyższych sfer rządowych do najniższych warstw ludu.

Niechże i mnie będzie wolno przemówić parę słów *pro domo sua*, i wskazać także potrzebę reformy, o której niejednokrotnie mówiono i pisano, ale zawsze w kompetentnych sferach zapominano.

Wedle mego poglądu leży cała wada w organizmie sądów powiatowych, w *przeciążeniu pracą i w nieodpowiedniej płacy*, jakoteż w związaniu sędziego powiatowego z jego posadą.

O przeciążeniu pracą mówiono już wiele. Nikt poza sferami sędziowskimi stojący, nie ma pojęcia, jak rzemieślniczo, że tak powiem, tandyccko, musi każdy sędzia pracować, aby wypadające na niego przeciętnie 20 kawałków dziennie załatwić, t. j. numery tychże w protokole wykreślić, pomimo prawie codziennie odbywanych terminów, rozpraw, przesłuchań, manudukey i pozaurzędowych komisyjnych czynności.

Cóż dopiero kierownik sądu powiatowego, który o wszystkim wiedzieć i pamiętać i za wszystko odpowiadać musi. Przydział pracy, rewizja tejsze, nadzór nad manipulacją, aresztami, przyjmowanie partyj, administracja różnymi funduszami itp. czynności zabierają mu obok rozpraw, które sam prowadzi, niemal cały dzień, a ponieważ wypada mu przodować co do ilości i jakości pracy, więc bardzo często musi on nocny odpoczynek poświęcać tejsze, aby nazajutrz pomimo niewyspania i znużenia, znów z pełną przytomnością umysłu, godnie wobec powładnych i stron reprezentować swoje stanowisko.

Osobliwie w małych miasteczkach, gdzie każdy jego ruch, każda mina, każde słówko bywa rozbierane i krytykowane, jakiej to siły wciłi potrzeba, aby wydołać wszystkiemu, i pomimo upadania na ciele i duchu zachować w tym chaosie najróżnorodniejszych żądań i wymagań zupełną przytomność umysłu!

Szczęście dla niego jeszcze, jeżeli ma uczciwych podwładnych, ale jeżeli ma między urzędnikami, woźnymi lub dyurnistami tylko jednego wroga, który mu na każdym kroku przeszkody pod stopy kładzie; jeżeli podwładni, pomimo dogładania i napominania, a nawet karania, nie spełniają swych powinności, jeżeli w tej tak skomplikowanej maszynerji co chwila ruch ustaje, a on za każdą usterkę czuje się być odpowiedzialnym, lecz zaradzić wszystkiemu niema sił, ogarnia go w końcu zwątpienie i apatja.

Do tego przyczynia się wielce niedostateczność płacy.

Nie nam marzyć o podobnych płacach, jakie mają angielscy sędziowie (odpowiadający naszemu sędziemu powiatowemu urzędnik, pobiera w Anglii około 12.000 zł. a odpowiadający naszemu radcy około 60.000 zł. rocznie), podobne płace u nas

nie przysnią się nikomu. Zresztą i teraz mniejszy wymiar płac możeby wystarczył ale....

W urzędach polityczno-administracyjnych, a szczególnie w naczelnych instytucjach szuka kariery i znajduje ją młodzież po większej części zamożna. Do sądownictwa zaś garnie się przeważnie najuboższa klasa prawników. — ludzie, którzy o głodzie i chłódzie pracując dzień cały po lekcjach, dyurnach itp., szkoły pokończyli. Taki ukończony prawnik musi 2—5 lata pracować przy sądzie jako bezpłatny praktykant, drugie tyle jako nieadjuwany auskulant, nareszcie dostaje adjuwym 500 zł., później 600 zł., z którym musi jeszcze co najmniej 5 lat czekać, nim zostanie adjuwktem, tj: stanie na najniższym szczeblu w hierarchji sądowniczej.

Czem ci ludzie żyją, jak oni latami bezpłatnie pracować potrafią, to nikogo nie obchodzi, bo przecież każdy wstępujący do praktyki sądowej, musi mieć tak zwany rewers sustentacyjny, tj. stemplowane i należyte legalizowane poświadczenie, że aż do przyznania adjuwym ma utrzymanie zabezpieczone.

W obec tego, żenią się nieadjuwani auskulanci często tylko dla tego, aby mieć chwilowo zabezpieczone utrzymanie, a gdy który zostanie adjuwktem, nieważ już często dzieci do szkoły chodzące i długi nad możność spiacenia.

Adjuwktem musi każdy przeciętnie 12 lat służyć, nim może pomyśleć o dalszym awansie.

Tutaj muszę poruszyć jeszcze tę okoliczność, że nawet adjuwków sądowych u nas inaczej nie przenoszą, jak tylko na ich własne żądanie, zatem na ich koszt, i że weszło w zwyczaj, że każdy żądający przeniesienia lub promocji urzędnik, musi przedstawiać się różnym przełożonym, szu-

## L I T E R A T U R A.

Dr. Józef Aleksander Hibl: *Galicyjskie prawo drogowe i budownicze na prowincji. (Wybór ustaw i rozp. państw. i kraj. VIII.). — Złoczów (O. Zuckerkandl i syn.) 1887.*

Autor, znany już na polu wydawnictwa specjalnych ustaw i rozp., tą świeżą pracą swoją znakomicie w pomoc przyszedł potrzebie od dawna odczuwanej. Wiadomo, że na całość naszego prawa drogowego i budowniczego składa się mnogość różnorodnych ustaw, rozporządzeń, dekretów, okólników, instrukcyj, co do 1go od lat 20., co do 2go od lat stu wydawanych, które rozrzucone są po dawniejszych zbiorach urzędowych, w dzienniku ustaw kraj, w osobnych drukowanych a nawet tylko litografowanych tak zw. normaljach, dotąd jednak nie zostały w jedną zebrane całość, któraby ułatwiła ich należyte poznanie, zrozumienie i zastosowanie, a zarazem wyjaśniła braki pomagające się ustawodawczego zaradzenia. Podał je wprawdzie znany „Zbiór ustaw i rozp.“ J. R. Kasparka; pominałszy jednak, iż Zbiór ten nie każdemu łatwo przystępny, to nie mieszczą się w nim

żądane w ostatnich dwu latach tak ważne ustawy i rozporz. drogowe, a i wiecie dawniejszych wcale nie, lub tylko wyimkowo są w nim podane. Jak zaś ważnemi są te gałęzie naszego prawa administracyjnego, już choćby to wskazuje, że obejmują one znaczną część tego, co według teraźniejszego stanu naszej autonomji krajowej ustawodawstwu sejmowemu jest pozostawione, które też prawie najczynniejszem dotąd było na tych polach, należących do najbardziej u nas zaniedbanych, pomimo owej mnogości dekretów i t. p. przepisów, jakimi nas era dawniejszą w tych materjach obdarzyła. Nadto zaś wiadomo, że decyzje w sprawach drogowych i budowniczem najczęściej pracy stają się przedmiotem korektury Trybunału administracyjnego, co już samo wskazuje, raz na ważność tych spraw, a powtóre na wadliwo judykaturyś niższych instancyj w tych sprawach, która znów najczęściej w niedokładnej znajomości odnośnych przepisów ma swe źródło, ta zaś nieprzystępnością takowych dla ściślejszego studjum w znacznej mierze jest do wytłumaczenia.

W tym składzie rzeczy na prawdziwą wdzięczność zasługuje praca, która założywszy sobie zadanie, zebrać w jedną całość ten obfity materiał rozrzucony, podaje go w odpowiednim systemie, w tekście dosłownym, ile możności oryginalnym. Taką jest praca w napisie wspomniana.

Dzieli się ona na dwie części. Pierwsza obejmuje galic. prawo drogowe; podając u wstępu krótki pogląd historyczny na przebieg odnośnego ustawodawstwa, przedstawia następnie krajową ustawę drogową z 18. sierpnia 1866 r., w niektórych postanowieniach zmienioną przez ustawę kraj. z 7. lipca 1885 r.; niemniej: przepisy wykonawcze, mianowicie, powszechne przepisy administracji drogowej (instrukcja z 14. października 1868 r. i przepisy mytnicze), szczegółowe przepisy o drogach kraj. (instrukcję administr. i rachunkową, instr. techniczną, ustawę z 25. grudnia 1871 o mytach kraj.), tudzież szczegółowe przepisy o drogach powiatowych i gminnych regulamin wykon. drogowy, instr. rachunkową i techniczną dla dróg pow. i gm., przepisy o subwencjonowaniu dróg pow. i gm. i o mytach pow., gm. i prywatnych [ust. mytniczą z 17. kwietnia 1871. i ust. o mytach kopytkowych z 15. grudnia 1871 r.], dalej przepisy o dojazdach kolejowych (ust. z 15. kwietnia 1881., instrukcję wykonawczą, okólnik dodatkowy, instr. rachunkową i techniczną dla dojazdów), nareszcie dodatek o ewidencji dróg (instr. z r. 1884.). — Część druga podaje gal. prawo budownicze w 8. rozdziałach, obejmujących: powszechne przepisy budownicze (przep. cywilnosądowe, granice kompetencji władz sąd. i admin., powszechne przepisy administr. [per-

kać rozmaitych protekcji itd. — co także znaczne wydatki za sobą pociąga.

Także stara się każdy adjunkt bodaj na krótki czas dostać się do sądu kolegjalnego, gdzie ma doborowsze towarzystwo, szkoły dla dzieci i na każdy sposób przyjemniejszą i lżejszą pracę.

Aby który z adjunktów awansował na sekretarza Rady, należy do nader rzadkich wyjątków. Każdy prawie nie chcący rezygnować na dalszą promocję, musi iść na posadę sędziego powiatowego.

I po takich precedensach, licząc około 45 lat życia, z siłami nadszarganemi pracą, ze steranym własnym majątkiem, jeśli jaki posiadał, w długach, jeśli nie miał żadnego majątku, utraciwszy wszystkie idealne poglądy na świat i ludzi człowiek zostaje sędzią powiatowym prawie bez wyjątku na najgorszym posadzie, bo wszystkie lepsze posdy otrzymują starsi sędziowie w drodze przeniesienia.

Utrzymują w większych miastach, że życie w małym miasteczku jest tanie. To jest wręcz nieprawdą. Z wyjątkiem niektórych artykułów żywności zresztą wszystko trzeba przepłacać. Za liche pomieszkanie trzeba płacić takie ceny jak w wielkim mieście za dobre. Odzienie, książki, wszystkie sprzęty domowe, często nawet kawę, cukier, trzeba sprowadzać z większych miast. Jeśli sędza pow. ma jeszcze dzieci do szkoły posyłać, musi nieraz cudów finansowych dokazywać, aby jako tako istnieć.

A ileż wydatków pociąga za sobą jego stanowisko, jako pierwszej osoby w powiecie! Ile kosztują tylko składki, koledzy, tryngieldy i t. p. wyderkafy, od których się uchronić nie może? Ile razy musi tylko dla tego nad wartość zapłacić, że jest pierwszym urzędnikiem powiatu, lub aby

go nie posądzano, że chce korzystać od strony.

A przecież każdy człowiek jest tylko człowiekiem. Przy pracy żąda odpoczynku i rozrywki. Jakąż ma rozrywkę sędzia pow. na partykularzu, gdzie oprócz adjunkta, księdza, pocztmistrza, lub aptekarza, niktogo więcej do towarzystwa nie znajdzie.

Pod materialnym względem jest tedy posada sędziego powiatowego najgorzej dotowana, gdyż awansując z adjunkta, otrzymuje tylko o 100 zł. rocznie większą pensję, z której musi po poniesieniu kosztów przesiedlenia i urzędzenia jeszcze i trzecią część jako takse opłacić.

Żądanie tylekrotnie stawiane, aby naczelników sądów powiatowych zrównać co do rangi i płacy z radcami, każdemu znaczącemu stosunki okazuje się całkiem słusznym, tem bardziej, że radca ma lżejszą pracę i mniejszą odpowiedzialność, a mieszkając w większym mieście i mniejsze wydatki na szkoły dla dzieci i t. d.

Jeśli wys. rząd zechce na serio zreformować sądy powiatowe, powinienby zacząć od zupełnego zmieszenia posad sędziów powiatowych, a zastąpienia ich radcami, jak przy miejsko delegowanych sądach.

Nadto pożądanemby było, aby przeniesienia w równej randze zarządzano z urzędu za wynagrodzeniem kosztów przesiedlenia, uwzględniając miejscowe i osobiste stosunki.

Jeśli zle tkwi głębiej, nie pomogą żadne paljatywa, lecz trzeba usunąć przyczynę. Najlepszym dowodem była era J. E. bar. Schenka. Pomimo jego surowości i energii, pomimo ciągłych śledztw karnych i dyscyplinarnych, stan sądów powiatowych nie polepszał się, lecz się pogarszał ciągle.

Dla tego udajemy się do nowego p. prezydenta apelacyjnego z prozbą, aby nie tylko naszym przełożonym, ale i naszym ojcem być zechciał, aby nie

tylko na nasze obowiązki baczne miał oko, lecz i o naszych potrzebach pamiętał, gdyż tylko od tego pracownika można żądać sumiennej pracy, który ma byt i przyszłość dla siebie i swoich zabezpieczone. — *Jeden sędzia pow. w imieniu wielu.*

*Od Redakcji.* Artykuł powyższy powtarzamy za *Kur. Lw.*, jako głos poważny i na czasie będący, zdolny do wskazania i spowodowania usunięcia źródła złego u naszych sądów powiatowych.

## Praktyka sądowa.

*Niedopuszczalnym jest przystąpienie trzeciego do sporu jako udzielającego zastępstwa prawnego, gdy spór już jest ukończonym. (Do §§. 50. i 51. gal. pr. s.).*

Po wniesieniu dupliki i wyznaczeniu audyencji do inrotulacji aktów, domagał się powód w osobnym podaniu przyjęcia do wiadomości, że przystępuje do sporu S., jako dobrowolnie zastępstwa prawnego udzielający, który oświadcza się gotowym do wykonania przysięgi, jakieby w tym sporze miały być nałożone. Na prośbę tę zgodził się pierwszy sędzia lwowski, sąd wyższy jednak odmówił temu żądaniu, ponieważ przystąpienie zastępcy prawnego w ogóle według §§. 50. i 51. gal. pr. c. i dekr. ndw. z 8. lutego 1809 r. Nr. 882 Zb. pr. s. tylko w toku sporu jest dozwolone, przeto w obecnym stadjum tego sporu, gdzie wszystkie pisma sporowe są już wniesione a przez wyznaczenie audyencji do inrotulacji aktów postępowanie instrukcyjne już zamkniętem zostało, nie może być dopuszczonem, zwłaszcza, że celem tego postępowania jest, by zastępstwa prawnego udzielający wykonał przysięgi w sporze ofiarowane, co przedstawia

sonal budowniczy, materiał budowlany] i powszechne postanowienia karne), ust. bud. dla 29 miast prowinc., przep. budown. dla reszty miast i miasteczek, przep. budown. dla gmin wiejskich, wspólne przep. dla miasteczek i gmin wiejs. [o sposobie budowania, o przymusie budowania, o pozwoleniu zamieszkania nowych bud., o postępow. z bud. grożącymi upadkiem lub niebezp. pożaru, o kompet. władz i toku instancji w gminach i w obsz. dw.]; przepisy o budynkach przy gościach publ. i w pobliżu kolei żelaznych [względem budowli nowo powstających i już istniejących]; wreszcie przepisy budownicze dla rejonów fortyfikacyjnych.

Treść dzieła powyżej podana świadczy o sumiennem zebraniu wszelkich odnośnych postanowień, jak też o ujęciu materij w pewien system, przechodzący od przepisów powszechnych do przepisów specjalnych, podanych według poszczególnych gałęzi odnośnego działu, przyczem do każdego przepisu ważniejszego dodane są odnośne bliższe postanowienia w rozp. i okólnikach władz rząd. i auton. się mieszczące, jak też zasady judykatury Tryb. administr. Nie jestto przeto kompilacja odnośnych postanowień, lecz umiejętne zestawienie wszystkiego, co w odnośnym dziale jako materiał ustawodawczy i interpretacyjny się przedstawia. Już to systematyczne, judykaturą objaśnione zestawienie materiału podaje czy-

telnikowi łatwość przeglądu onegoż i bliższego z nim powiadomienia się, a pomoc ku temu niepoślednią podają dodane przy końcu zbioru dwa spisy, jeden chronologiczny, drugi alfabetyczny, przedmiotowy.

Podając z należnem uznaniem wiadomość o tej cennej pracy, zaznaczamy, że obejmuje ona li tylko prawo na prowincji obowiązujące, z wyłączeniem przepisów miast Lwowa i Krakowa dotyczących, wydawca zaś zapowiada częściowe uchylene tego braku zamierzonym wydawnictwem zbioru p. n. „Księga ustaw kr. stoł. m. Lwowa“. Nie przesądając użyteczności tego ostatniego wydawnictwa, nie podzielamy jednak motywów podanych przez sz. wydawcę na usprawiedliwienie opuszczenia w niniejszej pracy ustaw Lwowa i Krakowa dotyczących. Dla kogo książka ta jest wydana? Wszak w pierwszym rzędzie dla tych, którzy się trudnią sprawami tego rodzaju, zatem dla urzędników rządowych i autonomicznych, adwokatów, i t. p., a dopiero w drugim rzędzie dla tych, którzy sami w sprawach tych są interesowani, gdy wiadomo przecież iż ci ostatni, chociażby mieli książkę w ręku pouczającą ich o przepisach do spraw tych się odnoszących, w przeważnej liczbie wypadków odnoszą się do pierwszych o radę i wskazówkę; tym zaś, robiąc użytek ze zbioru specjalnego, zależeć na tem musi, by zbiór ten był kompletnym, a cecha wydaw-

nictw specjalnych w tem właśnie leży, iż obejmować winny całość odnośnych przedmiotów, odnoszącą się do ogółu tych, którzy w takich sprawach są interesowani. Interes rozpowszechnienia się wydawnictwa naszym zdaniem tylko zyskać by na tem musiał.

Czyniąc zaś tę uwagę, w niczem nie uwłaczamy prawdziwej wartości pracy niniejszej w obrębie jaki sobie zakresliła i rzeczywistej zasłudze szan. wydawcy, jaką nią położył dla kół w niej interesowanych. To też polecając ją sumiennie, dodajemy jeszcze, że i zewnętrzna forma dziełka na wszelkie zasługuje uznanie. *I. Sz. Cz.*

1. *Manz'sche Gesetz-Ausgabe. (XVI. Bd.) Die Galiz. Gerichtsordnung sammt allen zu derselben erschienenen Gesetzen. u. Verord. u. d. grundsaez. Entsch. d. k. k. ob. Gerhofes. dann mit Bezeichnung der Abweich. der tirol. u. italien. Ger. Odg. — Dritte umgearb. u. ergaenzte Aufl. Wien 1886. (Manz.).*

2. *Füger-Wessely. Gericht. Verf. in Streits. nach der oe. allgem. Ger. ordg. v. 1. Mai 1781. unter Vergleichung mit der westgaliz. Ger. Ord. v. 19. Dec. 1796. 8. Aufl. mit Rücksicht auf d. neuesten Ges. bearbeitet v. Dr. Josef Aigner k. k. Oberstaatsanw.-Stellvertr. Wien. 1886. (Manz.).*

Jestto charakterystyczną cechą rzekomych widoków na rychłą zmianę naszej

się jako uzupełnienie dowodu, a przez to także przepisowi §. 12 pr. c. się sprzeciwia.

Najw. Tryb. sąd. potwierdził decyzję sądu wyższego. Albowiem jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że według §§. 50. i 51. pr. c. i dekr. ndw. z 8. lutego 1809 r. przystąpienie dobrowolnego ewiktora także w późniejszym stadium sporu jest dopuszczalne, to jednak zawsze może to li tylko w toku postępowania sporowego nastąpić, jeżeli cel dania ewikcji w ogóle ma być osiągniętym, a także stronie przeciwnej nie ma być odjętą możność wniesienia swych możliwych zarzutów. A gdy w niniejszym wypadku strona skarżąca dopiero po zamknięciu pisemnego postępowania sporowego i po wyznaczeniu audyencji do rotułu aktów podaniem swem przystąpienie S. do sporu, jako dobrowolnego ewiktora oznajmiła, należało podanie to, jako po zamknięciu postępowania procesowego wniesione, uważać jako przeciwne przepisom procedury cyw., a przeto wyższosądową decyzję, którą przyjęcia owego podania do wiadomości sądowej odmówiono, zatwierdzić jako usprawiedliwioną.

(Orzec. Najw. Tryb. sąd. z 30. września 1886 r. l. 9368).

*Wyroku sądu polubownego nie można skarżyć z powodu jego niesprawiedliwości lub sprzeczności z ustawą. (Do §. 362 gal. proc. cywil.).*

Skargę o unieważnienie wyroku wydanego przez sąd polubowny wiedeńskiej giełdy zbożowej i mącznej odrzucił sąd I. inst.; natomiast lwowski Sąd wyższy przychylił się do żądania skargi. — Najw. Tryb. sądowy przywrócił wyrok I. inst. — Z powodów:

Oba niższe sądy uznały uprawnienie sądu polubownego wiedeńskiej giełdy zbożowej i mącznej do załatwienia sporu po-

wstałego między powodem a pozwaną firmą z powodu zawartego kupna o 2000 m. cetn. pszenicy, jak też uznały, że postępowanie przez tenże sąd polubowny w ogóle zachowane było ustawom odpowiednie, i oddaliły zarzuty powoda w tym kierunku jako niezasadnione, z czem także III. inst. z tych samych powodów zupełnie się zgadza. Wobec tego li tylko te ustępy bliżej rozpoznać należy, w których zdania sądów niższych od siebie się różnią i które stanowiły istotną podstawę ich odmiennych orzeczeń. Gdy bowiem I. instancja mniemała, że wcale nie należy wchodzić w prawną istotę interesu, o którym sąd polubowny orzekł, ponieważ rozchodzi się tutaj o wyrok sądu polubownego nie ulegający odwołaniu się, II. inst. przeciwnie sądziła, że sąd polubowny przekroczył granice swej władzy przez to, iż rzekomo orzekł w sprawie gry o różnicę kursu, w której według ustawy nie ma miejsca prawo skargi. Najw. Tryb. sądowy uznaje, iż zapatrywanie I. sędziego jest prawdziwe. Ten bowiem, oceniając należyście zachodzący tutaj stan rzeczy i zgodnie z postanowieniem §. 362 gal. proc. cyw., na to wskazał, że przy rozpoznawaniu ważności wyroku sądu polubownego, który jak tutaj, nie ulega odwołaniu się, li tylko o to ma się rozchodzić, czy sąd polubowny pozostał w granicach swej władzy i czy może przy wydaniu wyroku polubownego nie zaszedł widoczny podstęp (oszustwo). Otóż z pewnością nie można twierdzić, by czy to jedno czy też drugie zaszło w niniejszym wypadku.

Najpierw bowiem należy mieć na uwadze, że wyrok sądu polubownego nie według tej miary ma być ocenionym, jakiej używać ma sędzia wyższy przy rozpoznawaniu materialnej legalności orzeczenia sądu zwyczajnego przedłożonego mu w drodze

apelacji, ponieważ przy wyroku polubownym wcale nie może się rozchodzić o materialną legalność, gdy taki wyrok z natury rzeczy chociażby był materialnie nieprawnym i niesprawiedliwym, mimo to przecież formalnie może być ważnym. Czy zaś wyrok polub. wydanym został przez sąd. polub. wiedeńskiej giełdy zboż. i mącznej, czy też przez inny jakiś sąd polub., niczego w rzeczy nie zmienia, ponieważ ustawa żadnej w tym względzie nie robi różnicy. Wobec tego przypuszczenie, że sąd pol. wied. giełdy zboż. i mącz. przekroczył granice swej władzy orzekając o pretensji co do której ustawa odmawia prawa skargi, przedstawia się oczywiście jakie mylne. — Wyrzeczenie zaś, czy zachodziło widoczne oszustwo, nie należy do kompetencji sędziego cywilnego; w każdym jednak razie żadnej to nie ma podstawy chcieć uważać jako oszustwo po myśli §. 362 gal. pr. c., gdy li tylko zapoznano prawną istotę interesu osądzić się mianego, lub gdy nie poznano się na nieprawdziwości przedstawienia rzeczy przez stronę, ponieważ pod oszustwem ustawa rozumie zły zamiar (dolus) nie zaś li tylko niebaczność (culpa). Odnośne wywody powoda usuwają się tedy przez się z pod wszelkiego dalszego rozpoznawania, a druga instancja w tym względzie zesłała na pole, które powinno jej było obcem pozostać przy ocenieniu kwestji o której miała rozstrzygać.

(Orzec. najw. Tryb. sąd. z 10. paźdz. 1886 r. l. 26228).

### Zasady orzeczeń Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego.

#### Z prawa cywilnego.

52. [Do §. 365 kod. cyw. i §§. 4 i 44. ust. z 18. lut. 1878 r. N. 30 dz. pr. p.]

odwiecznej procedury cywilnej i na zastąpienie jej postępowaniem słownem, jawnem, że nadkłady nie dają się niemi odstraszyć od coraz to nowych edycji dzieł o dotychczasowej procedurze traktujących. Jak z jednej strony smutną to daje cechę owym rzekomym widokom i jeszcze długie lata życia dotychczasowej procedurze obiecuje, tak z drugiej znów strony, wobec takiego stanu rzeczy, z wdzięcznością powitać należy każdą taką nową edycję, jak skoro ona w łącznej podaje całości ów ogrom różnorodnych dawniejszych i nowszych przepisów, jakimi od czasu do czasu sztukowaną, zmienianą i uzupełnianą bywa legislatura składająca się na całość naszego cyw. postęp. sądowego. Takimi są dwie książki najświeższe powyżej w napisach podane.

Do 1. Pierwsza z nich, jako tom XVI. znanego z swej praktyczności zbioru ustaw Manza nie jest li tylko prostem odbiciem z poprzedniego 2. wydania z r. 1880, lecz jest rzeczywiście wydaniem uzupełnionem, gdyż obejmuje nietylko wszelkie odtąd wydane odnośne przepisy, o ile one o postęp. sąd. potrącają, jak też najnowszą judykaturę Najw. Tr. sąd., lecz nadto osobno w dodatku trzy nowe, mianowicie ustawę z 3. maja 1868. Nr. 33. dz. pr. p. o przysięgach wobec sądu, ust. z 16. maja 1874 r. Nr. 67. dz. pr. p. zmieniającą niektóre przepisy o

postęp. ustnem, pisemnem i sumarycznem i ust. z 23. czerwca 1878. Nr. 79. dz. pr. p. o uwolnieniu od kaucji aktorycznej. Do wziętości, jaką w praktycznym użyciu powszechnie pozyskał zbiór Manza, książka ta u nas także, mimo cennej pracy swojej M. Koczyńskiego, jedynej u nas w tej materji, pewnie nie mało się przyczyni.

Do 2. Starszym prawnikom naszym zapewne w pamięci jeszcze zostaje komentarz Dr. Józ. Wesselego do galic. proc. cyw., który w 1. wydaniu pojawił się w Innsbrucku w r. 1834. a następnie doznał dwóch dalszych wydań (3cie w Pradze 1846 r.). Był on przez długie lata jedynym źródłem, z którego w nauce i praktyce czerpano, i to nie tylko dla tego, że był to jedyny naówczas komentarz do procedury, lecz i z powodu nader praktycznego i dogodnego układu, gdy przy odnośnych §§. ustawy podawał zasady nią kierujące, ich związane wyjaśnienia i odnośne rozporządzenia dodatkowe w pełnym ich tekście oryginalnym. Po wyczerpaniu się 3go wydania (Praga 1846.) i w braku dalszego, posługiwano się innym podobnym komentarzem do powsz. proc. cyw. pierwotnie przez radcę dworu Fügera w r. 1814 wydanym, następnie przez profesora uniwer., później radcę minister. Dr. Józ. Wesselego w latach 1828., 1834, 1841. i 1846. wzn-

wionym i uzupełnionym, a w r. 1856. w wydaniu szóstym (u Braumüllera w Wiedniu) przez Marcina Damianitscha majora-audytora z uwzględnieniem ówczesnego stanu ustawodawstwa przerobionym, dla którego uzupełnienia służył zbiór ustaw i rozporz. z lat 1835 do 1855 przez W. Th. Frühwalda (p. t. Sammlung der in Bezug auf d. allg. Ger. u. Conc. Odg. in d. Jahren 1846—1855. erflossenen u. in der J. G. S. von 1835—1846 enthaltenen Ges. u. Verord. nebst der Not. Odg. u. d. Verf. über Not. Urk.—Wien. 1855. Fr. Manz.) wydany; przytem jednak ta zachodziła niedogodność, że nasz uczący się i praktyk zestawiać musiał sobie sam odmiennie postanowienia galic. proc. cyw. i dochodzić różnic między obiema zachodzącymi Wydanie Damianitscha ponowionem zostało (jako siódme, w r. 1861 a jak ono było wziętem, świadczy potrzeba ponownego onegoż odbicia w r. 1881.

Obecnie wyszło nowe (ósme) wydanie tej książki opracowane przez Dr. J. Daignera, pod napisem powyżej podanym, które dla nas tę ma specjalną korzyść, że obejmuje zarazem komentarz do galic. proc. cyw., gdyż porównawczo zestawia i komentuje odnośne postanowienia tej ostatniej. Jest to komentarz nader praktyczny. W porządku §§. ustawy (i z dodaniem odmiennego tekstu proc. galic.) komentuje on zwięźle a wyczerpująco odnośne postano-

(o postępow. przy wywłaszczeniach pod kol. żel.)  
Orzeczenie o kosztach, urosłych stronie przy polit. obejściu trasy kolejowej, nie należy do sądów, a koszta interwencji, które strona w swym własnym interesie poniosła, nie należą do kosztów koniecznych których zwrotu strona według §. 44. pow. ust. domagać się miałyby prawo. Sądowe wyprowadzenie odszkodowania za następstwa wywłaszczenia nastąpić ma według zasad o postępow. w spr. niespornych; w tem zaś postępow. nie można domagać się wynagrodzenia wydatku połączonego ze strzeżeniem przez stronę własnych swych interesów. Zobowiązanie tedy nałożone kolei żel. przepisem §. 44 pow. ust. nie da się rozciągnąć na wynagrodzenie takiego wydatku. Zaś § 4 pow. ust. w ogóle nie odnosi się do kosztów postępowania. — (Orz. n. Tr. s. z 8 lipca 1886 r. l. 8046. — Ger. H. n. 45 z r. 1886).

53. [Do §§. 449. 451 1368 i 1372 kod. cyw.] — Nie ulega wątpliwości, że umowa zastawna, o ile nią grunt sporny, jako zastaw dany, zastawnikowi B. w użytkowanie oddano, po myśli §. 1372 kod. cyw. jest nieważną. Ztąd wynika jako pierwsze następstwo, że B. jest obowiązany zwrócić posiadanie zapisanej ruchomości zastawnej, przezeń wbrew przepisowi §u 1372 k. c. w użytkowanie wziętej dotąd nieprawnie wykonywane. Po nad to zważyć należy, że pominawszy iż prawo hipoteki owemu B. zapisane z powodu nieuszkodzonego wpisu tabularnego w wykazie hipot. później dla tej nieruchomości utworzonym jako po myśli ustawy (§§. 449. 451 i 1368 k. c.) już nabyte nie może być uważanem — nawet zgodnie z ustawą nabyte pr. zastawu na nieruchomościach zastawnikowi po za postępowaniem egzekucyjnym nie dołoby nadać uzasadnionego prawa do posiadania nieruchomości zastawnych, niemniej, że co

wienia z przepisów dodatkowych i uzupełniających, z judykatury Najw. Tryb. sąd. z zasad teorii i praktyki, wskazując wszędzie na odnośną literaturę i dodając wzory ważniejszych podań i wniosków, czem wyczerpujący daje obraz całości naszego post. c. i zastosowania w praktyce odnośnych przepisów. Zwracając przytem wszędzie uwagę na odmienne przepisy o szczególnych rodzajach postępow. u nas obowiązujących, podaje i omawia nadto w drugiej części osobno wszystkie te szczególne rodzaje postępowania w tekstach dosłownych, deklaratorjami, nowelami i judykaturą pojaśnione, mianowicie: postępow. sumaryczne (przy zestawieniu różnic, między niem a zwykłym postępowaniem zachodzących), upomnicze (u nas nie obowiązujące), nakazowe (przy §. 278. pow. ust. [§§. 396., 397., 398. galic.] pr. c.) wekslowe, prowizorjalne, awizacyjne, w spr. małżeńskich, górniczych, syndykackie, audjencjonalne (dla Tyrolu); a w dodatku mówi o uzyskaniu zastępcy z urzędu.

Wobec tego wszystkiego, komentarz ten, dla potrzeb praktyki obliczony, rzeczywiście wielkie teje przynieść zdoła korzyści, nie tracąc wcale na swej wartości obok najnowszych systematycznych prac o austr. procesie cywilnym, jakie nam podają dzieła Mengera (System d. oe. C. Pr. Rechtes I. B. allg. Th. 1876.), Cansteina (Lehrbuch des oest. C. Pr. Rechtes von Frei-

do nieruchomości nie będących przedmiotem ksiąg publ. nabycie prawa zast. wprawdzie także po za postępow. egzekucyjnym skutecznem stać się mogło przez sądowe zastawne opisanie, że jednak umówionemu przez strony kontraktujące pozasądowemu oddaniu posiadania zapisanej jako zastaw nieruchomości nie można przyznać skutku prawnego sposobu nabycia zastawu po myśli §. 451 k. c. — (Orz. n. Tr. s. z 13. paźdz. 1886 r. l. 5889. — Ger. H. n. 51 z r. 1886).

54. [Do §. 463 k. c.] — Uwiadomienie wierzyciela hipot. o egzekucyjnej licytacji zastawionej nieruchomości do rąk jego znanego rzeczownika musi za wystarczające po myśli dekr. ndw. z dnia 20. lipca 1810 r. N. 906 Zb. pr. s. być uważane. — (Orz. n. Tr. s. z 28. wrześn 1886 r. l. 11374. — Ger. Ztg. n. 51 z r. 1886).

### Z prawa handlowego.

55. [Do art. 125. 128 i 130. kod. handl.] — Wniosek jawnych spółników o wykluczenie jednego spółnika z firmy spółkowej w rejestrze handl. zapisanej nie może żadnego wywołać zarządzenia w drodze postępowania niespornego, lecz wniosek taki li tylko drogą pozwu może być uczynionym. Albowiem postanowieniem artykułu 125 k. h., że ocenienie kwestji, czy zachodzą ważne do żądania rozwiązania spółki wystarczające powody, uznaniu sędziego jest pozostawionem, li tylko zasada swobodnego ocenienia dowodów dla takich wypadków została wypowiedzianą, bynajmniej zaś nie zostało przez to postępowanie sporne scieżnionem, ni też sędziemu wskazanem, by rozprawił i orzekał w formach postępowania pozasporowego. Wynika to już ztąd, że nawet w tem ostatniem postępow. według §. 2. ust. 7. patentu spadkowego sędziego

v. Canstein. 2 Bde. Berlin 1880., 1882) i Ullmanna (D. oest. C. Pr. Recht. Prag, Leipzig 1885.). I. Sz. Cz.

Dr. R. Nowak. *Plenarbeschlüsse u. Entscheidungen des k. k. Ob. Ger. als Cass. hofes. VIII. Bd. Entsch. N. 751—900.* — Wien. 1887 (Manz).

Jest to dalszy ciąg znanego zbioru orzeczeń Tryb. kasac., sięgający do pierwszej połowy marca 1886 r. Prócz spólnych wszystkim dotychczasowym tomom tego zbioru zalet. o których bliżej rozwodzić się nie potrzebujemy, tom niniejszy tem jeszcze celuje, że mieści się w nim dokładny alfabetyczny spis przedmiotów, tudzież rejestr ustaw, które obejmuje wszystkie dotąd wydane tomy (I.—VIII.) niniejszego zbioru, przez co korzystanie z tego zbioru znakomicie jest ułatwionem.

Manz'sche Gesetz-Ausgabe. (Einzelausg. N. 39). *Das Landsturmgesetz sammt allen hiezu erflossenen Vollzugsvorschriften.* Wien. 1887. (Manz.)

W tomiku tym mieści się: ustawa z 6. czerwca 1886 r. nr. 90. dz. pr. p., rozp. wykon. min. obr. kraj. z 17. sierpnia 1886 nr. 135 dz. pr. p., o ewidencji obowiązanych do posp. rusz. i rozp. wyk. min. obr.

jest obowiązany, nie orzekać zbyt pośpiesznie o prawach stron, lecz odesłać strony do drogi prawa; tu zaś o ważne prawo prywatne się rozchodzi, o którem według tendencji ustawy li tylko w skutek skargi i w drodze sporowej orzeczonem być może, którą to drogę zresztą art. 130. k. h. (wyrazami ustępu 1go „w czasie wzięcia skargi o wykluczenie“ Red.) jasno wskazuje. — (Orz. n. Tr. sąd. z 28. grud. 1886 r. l. 4742 — Sprpr. str. 102 z r. 1887).

56. [Do art. 274. kod. handl.] — Skarga o odszkodowanie wynikająca z kontraktu dzierżawnego należy, jeżeli pozwany w sądzie handlowym jest zaprotokołowanym, do kausalnego orzecztwa sądu handlowego, ponieważ odnośny kontrakt dzierżawy jako całość i w razie wątpliwości jako do prowadzenia przemysłu handlowego należący uważać należy. — (Orz. n. Tr. s. z 26. marca 1886 r. l. 2729. — Prawnik cz. N. 24 z r. 1886).

## ADMINISTRACJA.

### WYPOCZYNEK NIEDZIELNY.

Komisja przemysłowa przedstawiła Izbie poselskiej sprawozdanie o wniosku pos. Mengera w sprawach ograniczenia spoczynku niedzielnego w handlu, przemyśle i rzemiośle.

Ustawa z dnia 8. marca 1885, o spoczynku niedzielnym, stała się prawomocną w trzy miesiące po ogłoszeniu, t. j. dnia 11. czerwca tegoż roku; a 28. września, skoro tylko zebrała się Rada państwa po wejściu ustawy w życie, wystąpił pos. Menger z wnioskiem, projektującym zmianę u-

kr. z 19. stycznia 1887 r. n. 5. dz. pr. p., o organizacji pospol. rusz., z wzorami odnośnych druków.

*Gesetzes-Sammlung, enthaltend die seit d. J. 1869 bis September 1884 in Wirksamkeit getretenen Gesetze u. Verordnungen civilrechtlichen Inhaltes.* Leipa (Böhmen). Verl. v. Joh. Künstner's Buchhandlung.

Zbiór ten obejmuje wszelkie ustawy i rozp. cywilno-sądowe w powyższym czasie wydane, w chronologicznym porządku i w dosłownym tekście. Znajdujemy tam między innymi: ustawę konkursową, ust. z 6. lut. 1869 r. o dzieleniu gruntów, z 5. marca 1869. o uszkodzeniach kolejowych, z 18. kwietnia 1869. o organizacji Trybunału państwowego, z 30. maja 1869. o pr. wodnem, ustawę notarialną, ustawy hipoteczne, ust. z 29. marca 1872. o wykon. wyroków ekspropr. w spr. kolej., ust. z 12. lipca 1872. o postępow. syndykackiem, ust. z 27. kwietnia 1873. o post. w spr. drobiazg., ust. z 29. kwietnia 1873. o egzekucji na pobory służbowe, ust. z 29. kwietnia 1873. o tow. zarobk. i gospodarczych, ustawy z 24. kwietnia 1874. o prawach posiadaczy listów zast. i obligów częściowych, nowelę proces. z 16. maja 1874., ust. z 19. maja 1872. o księgach kolejowych, ustawę giełdową z 1. kwietnia 1875., ust. z 22. paźdz. 1875. o utworz. Tryb. administr., ust. z 18.

stawy w duchu ograniczenia spoczynku niedzielnego, i rozwinął na wielką skalę agitację petycyjną za swoim wnioskiem. Według sprawozdania komisji powiodło się posłowi Mengerowi zebrać z wszystkich krajów koronnych 406 petycyj z liczbą podpisów 18.410, a to przeważnie z Czech i Dolnej Austrii. Z Galicji wymienia sprawozdanie cztery petycje z liczbą podpisów 748; ale sprawozdawca, pos. Belcredemu wydarzyła się tu pomyłka, Wyżnicę bowiem, Starożyniec i sławną z rabina swego Sadagórę zaliczył sprawozdawca do Galicji, zamiast do Bukowiny. Co sprostowawszy, mamy z Galicji jedną tylko petycję na rzecz wniosku Mengera, mianowicie *Petition der israelitischen Handels- und Gewerbetreibenden in Lemberg um Dispensirung von der Sonntagsruhe*, noszącą 509 podpisów — Oddawszy Bukowinie, co się jej należy, mamy z tamąd 10 petycyj w duchu wniosku Mengera (nie 7, jak wylicza sprawozdanie) z liczbą podpisów 1003 (nie 764).

Agitacja p. Mengera wywołała kontr-agitację, która na jeszcze okazańsze zdobyła się liczby. Z krajów, w których wniosek jego pozyskał najwięcej adherentów, stosunek *pro a contra* jest następujący: Dolna Austria dostarczyła za wnioskiem 105 petycyj z 4012 podpisami, przeciw wnioskowi 137 petycyj z 31565 podpisami; Czechy za wnioskiem 238 petycyj, 9073 podpisów, przeciw wnioskowi 285 petycyj, 19586 podpisów; Morawa za wnioskiem 28 petycyj, 1032 podpisów, przeciw wnioskowi 86 petycyj, 6666 podpisów; Śląsk za wnioskiem 60 petycyj, 1773 podpisów, przeciw wnioskowi 2 petycje, 159 podpisów. Z Bukowiny wylicza sprawozdanie 12 petycyj z 1414 podpisami przeciw wnioskowi, a najwięcej z Galicji, gdzie na 313 petycjach jest 265387 podpisów antimengerowskich. Liczbę tę pewnie także nieco zredukować wypadnie na

korzyść Bukowiny i Śląska; gdyż o ile niewzorowa ortografia nazw miejscowości dojsz pozwala, nie możemy np. Suczawy zaliczać do Galicji. Ogółem zebrało się przeciw wnioskowi 921 petycyj z liczbą podpisów 330.284, wobec których niezwykle małą wydaje się liczba 18410 podpisów na 406 petycjach za wnioskiem.

Komisja powołuje się na te liczby, dodając, że petycje antimengerowskie nie tylko zwracają się przeciw wnioskowi jego, lecz nawet żądają surowszych rozporządzeń wykonawczych, i już z tego względu oświadcza się przeciw wnioskowi posła Mengera.

Przeciw niemu atoli inne jeszcze przemawiają motywa, wzięte z samego projektu. Nasamprzód czas między wejściem ustawy w życie a wniesieniem projektu noweli przez pos. Mengera, był zbyt krótki by można było poczynić doświadczenia, któreby zmienienie ustawy dostatecznie motywowały. W trzech miesiącach po prawomocności nie rozpoczyna się zazwyczaj agitacji przeciw ustawie. Ale co więcej, projekt pos. Mengera w §. 1 żąda wykluczenia z pod przepisów o spoczynku niedzielnym: a) wszystkich rzemiosł; b) wszystkich nie fabrycznie prowadzonych procedurów produkcyjnych; c) wszystkich przedsiębiorstw handlowych. A więc spoczynek niedzielny byłby ograniczony tylko na fabryki i to na te tylko, które pozwalają na przerwę w robocie, inne bowiem są już samą ustawą z pod przepisów o spoczynku niedzielnym wyjęte. I jeszcze więcej. W §. 2. zawiera projekt pos. Mengera przepisy, które są już zawarte bądź w samej ustawie z dnia 8. marca 1885, bądź w innych ustawach — co charakteryzuje cały projekt jego jako wniesiony w celach właściwie nie przedmiotowych. A nakoniec centralista p. Menger żąda uwzględnienia właściwości nie tylko każdego procederu, lecz każdej

miejscowości, stosownie do życzeń poszczególnych stowarzyszeń w poszczególnych miejscowościach, skutkiem czego każdy proceder w każdej gminie otrzymałby na żądanie osobne rozporządzenie wykonawcze.

Zważywszy to wszystko — powiada sprawozdanie komisji — a nadto dodawszy, że wniesione przez pos. Mengera petycje, pochodzą w największej części od chlebo-dawców, nie liczących się z życzeniami i potrzebami pomocników i czeladzi; zważywszy dalej, że przyjęcie wniosku Mengera zachwiało w ludności wiarę w trwałość ustaw; zważywszy nakoniec, że petycje przeciw wnioskowi jego stłumiają znaczenie petycyj za wnioskiem, a na domiar żądają ściślejszego wykonywania ustawy, której cel po części jest chybiony zbyt łagodnymi rozporządzeniami wykonawczymi, komisja przemysłowa wnosi:

1. nad wnioskiem p. Mengera przejść do porządku dziennego;

2. uchwalić rezolucje następujące:

„Wzywa się w. Rząd: a) aby starał się o ściśle przeprowadzenie przepisów o spoczynku niedzielnym w rzemiosłach; b) aby poczynił kroki ku zaprowadzeniu spoczynku niedzielnego także w procederze domokrażnym; c) aby zastanowił się w jakibym sposobie zatamować można nieumiarkowany użytek gorących napojów i zaprowadzić ściśle przestrzeganie spoczynku niedzielnego w procederach właściwych; d) aby wydał rozporządzenia, a względnie wniósł projekty ustaw o zaprowadzeniu i przeprowadzeniu spoczynku niedzielnego, stosownie do obowiązującej ustawy, w monopolach, regaljach i poborach państwa (proch, sól, tytoń stemple, loterja)“.

Gaz. Lwow.

lutego 1878. o ekspropracji kolejowej, ust. z 28. maja 1881. o lichwie, ust. 28. kwiet. 1882. o egzekucji na płace urzędników publ., ust. z 16. lut. 1883. o uznaniu za umarłego, ust. z 23. maja 1883. o ewidencji katastru grunt., ust. komasacyjne z 7. czerwca 1883., ustawy z 16. marca 1884. o ochronie wierzycieli, — i t. d.

Wszystko, co się w zbiorze tym mieści, objęte jest już innymi zbiorami lub specjalnymi wydawnictwami; mimo to nie można nie uznać pożyteczności tego zbioru dla praktycznego użytku sędziów, adwokatów i notariuszów, którzy znajdują tutaj w jedną zebrane całość wszystkie przepisy, jakie w drodze ustaw lub rozporządzeń w w materjach cywilno-prawnych w czasie odnośnym zostały wydane, czem wyszukanie i zastosowanie takowych w praktyce wielce jest ułatwionem. Mając przytem wzgląd na specjalny użytek sądów, wydawca prosi nas, podać do wiadomości, że dla urzędników sądowych cena zbioru znacznie jest niższą. Format (kieszonkowy) zbioru bardzo wygodny, a papier i druk nic do życzenia nie pozostawiają. Zwracamy uwagę naszym czytelnikom na to wydawnictwo.

I. Sz. Cz.

*Dr. Leo Geller. Oester. Justizgesetze mit Erläuter. aus d. Rechtsprechung u. Einlt. III. umgearb. u. verm. Aufl. II. Band. Wien 1886 (M. Perles).*

O I. tomie tego nowego (3go) wydania znakomitego zbioru zaszczytnie znanego autora, podaliśmy wiadomość jeszcze w nr. 24. z r. 1885. — Wydany przed kilku miesiącami tom II obejmuje: 1. Prawo i postępowanie wekslowe; 2. pr. handlowe wraz z ustawami o stowarzyszeniach, o towarz. zarobk. i gosp. tudzież przepisami i zwyczajami giełdowymi; 3. przepisy o pr. autorskiem (ust. o ochr. własności literackiej i artyst., o przywilejach, o znaczkach i wzorach ochronnych itp.). Każda z tych trzech części osobną dla siebie stanowi całość. W porównaniu z poprzednimi dwoma wydaniami przedstawia niniejsze materiał tak ustawowy jak judykatury znacznie pomnożony i uzupełniony do najnowszego czasu, a po nad to znajdujemy część 1. i 2. poprzedzone wstępniemi uwagami, podającymi sposób powstania i literaturę tych ustaw. Wydanie to bardzo wygodne i przystępne zachowuje, jak to już przy wzmiance o I. tomie zaznaczyliśmy, formatem i drukiem pośrednie między obu poprzednimi miejsce, a nie potrzebujemy je ponownie zalecać wobec znanych już dobrze, tylekroć zaznaczanych i powszechnie uznanych zalet, jakie cechują cenny zbiór Gellera.

*Oesterreiche Gesetze mit Erläuterungen aus der Rechtsprechung. Einzelausgaben. Heft 10. Das Heimathsrecht, dann das Aufenthalts-beziehungsweise Abschaffungsrecht. die Armenversorgungspflicht und der Verpflegs-Transports- u. Beerdigungskosten-Ersatz in Oesterreich, von Johann Jegerrek k. k. Min. beamter im Min. d. J. — Wien 1886. (M. Perles.)*

Prawo swojszczyzny (przynależności do gminy) tudzież prawa i obowiązki gmin ztąd wynikające, a w ślad za tem przepisy stosunki te urządzające, należą bezsprzecznie do najważniejszych w dziedzinie administracji politycznej. Wiemy też, jak często orzeczenia w sprawach tych są przedmiotem rozpoznania i korektury Trybunału administracyjnego; mianowicie zachodzi to bardzo często w wypadkach, gdy prawo swojszczyzny opiera się na dawnych, przed wyjściem ustawy o swojsz. z r. 1863 wydanych przepisach, nader niedokładnych i niejasnych. To wszystko wywołuje potrzebę dokładnego obznajomienia się z odnośnymi postanowieniami, a zarazem rozpatrzenia się w judykaturze najwyższych instancyj, która władzom bardzo cenny materiał do zużytkowania przy wydaniu odnośnych orzeczeń, a w każdym razie wzory do naśladowania w analogicznych wypadkach podaje. W równej mierze jest judykatura ta bardzo cen-

## Praktyka administracyjna.

### Zasady orzeczeń władz centralnych.

#### Z Trybunału administracyjnego.

29. [Do państw. ust. szkolnej z 17. maja 1869 r. N. 62 Dz. pr. p.] — Urząd nauczycielski w szkole ludowej tak ze swej istoty, jak też z pozytywnych postanowień państw. ust. szkolnej jak i wszystkich krajowych ustaw szkolnych, uważać należy jako urząd publiczny każdemu poszczególnemu nauczycielowi od władzy państwowej poruczony, zatem nigdy jako sprawowanie czynności poszczególniej gminy, od kogobkolwiek nauczyciel płacę swą pobierał. Nauczyciele szkół ludowych i miejskich nie są tedy urzędnikami gminnymi, z kąd tedy dla mieszkania nauczyciela nie zachodzą warunki uwolnienia od podatków, zwłaszcza, że dekr. kanc. ndw. z 22. paźdź. 1820 r. l. 1843. względnie z dnia 26. marca 1821 r. l. 457 zawiera tylko wyjątki z pod ogólnej reguły o obowiązku do podatku na korzyść urzędników miejskich którzy w budynkach magistratskich mają mieszkanie in partem salarii. — (Orz. Tryb. adm. z 13. marca 1886 r. l. 648. — Budw. 2964).

30. [Do galic. ust. szk. kraj.] — Według art. 19 ust. z 2. maja 1873. N. 250 dz. u. kraj. przyczynienie się okręgowego, względnie krajowego funduszu szkolnego przy konkurencji do miejscowego funduszu szkolnego od tego jest zawisłym, iżby miejscowa rada szkolna przyczynienia się takiego żądała; li tylko wydane w toku instancyj orzeczenie o takim formalnie uczynionem żądaniu może być podstawą praw prywatnych. — Według aktów jednak krajowa rada szkolna, gdy się okazało, że rozkład 9% na pokrycie potrzeb miej-

scowego funduszu szkolnego sam przez się nie wystarcza, dalsze kroki względem pokrycia braku w ten sposób wdrożyła, że ustanawiając równocześnie kwotę, która według reguły art. 18. ewentualne przyczynienie się okręgowego funduszu szkolnego przedstawia, odnosiła się do wydziału krajowego jako do czynnika do którego należałoby dotowanie okręgowego funduszu szkolnego, o opinję w art. 19. przewidzianą. Odnośnie zaś do twierdzenia, że nakładając na gminę miejską S. świadczenia na rzecz plac nauczycielskich, przekroczone ustawową w tym względzie stopę procentową, przedewszystkiem zauważyć należy, że też gmina miejska sama dla siebie okręg szkolny stanowi i nie zaprzecza iż posiada majątek zakładowy. Jednakże według powołał art. 19 ustanowiona w galic. ustawie szkolnej kraj. co do gmin w ogóle stopa procentowa w przyczynieniu się do plac nauczycielskich o tyle zmiany doznaje, że miasta i miasteczka, które własny majątek zakładowy posiadają, pełną kwotę konkurencyjną do plac nauczycielskich uścić mają, i li tylko władzom szkolnym po wysłuchaniu wydziału powiatowego, względnie krajowego, pozostawionem jest wyrzec, czy i jaki takim miastom lub miasteczkom przyznać należy przyczynę z okręgowego lub krajowego funduszu szkolnego. Z tąd wynika, że tutaj nie może być mowa o przekroczeniu po nad świadczenie procentowe, ponieważ odnośna w zażaleniu powołana miara do gminy miejskiej St., posiadającej własny majątek zakładowy, nie ma zastosowania. Może się tedy w niniejszym wypadku li tylko o to rozchodzić, czy i w jakiej wysokości należało gminie miejskiej S. przyznać dopłatę z okręgowego lub krajowego funduszu szkolnego. — (Orz. Tr. adm. z 2. kwiet. 1886 r. l. 937. — Budw. 2993).

na dla stron samych i ich rzeczników wskazówką, według której już w ciągu postępowania administracyjnego przytoczyć i zużytkować mogą wszelkie okoliczności, które na prawidłowe orzeczenie wpływają, co tem jest ważniejsze, ile że zaniechanie przytoczenia takowych już w toku postępow. adm. i zaznaczanie ich dopiero w zażaleniu do Trybunału admin., według wielokrotnych tegoż orzeczeń zupełne ich przezeń nieuwzględnienie za sobą pociągają.

Wobec tego systematyczne i ile możliwości wyczerpujące zestawienie odnośnych przepisów i zasad judykatury wszechstronnie bardzo jest pożądanem i ztąd też pracę powyżej w napisie podaną, która potrzebie tej zaradza, z rzeczywistą powitać należy wdzięcznością.

Przedstawiwszy u wstępu zwięzłe zasady kierujące pod względem nabycia prawa swojsz., przedstawia autor w tej części postanowienia ustawowe o pr. swojsz., według pat. konskrypcyjnego z r. 1804., według ust. gminnej z r. 1849, według ust. gmin. z roku 1859, wreszcie według ust. o swojsz. z r. 1863, komentując je z treści różnorodnych dekretów nadw., rozporządzeń i orzeczeń ministerjalnych i orzeczeń Trybunału państwa, Tryb. administracyjnego i Najw. Tryb. sąd., podając takowe przeważnie w ściśle, tak stan sprawy, jak też zasady orzeczeń obejmującym streszczeniu.

2. część przedstawia i komentuje w taki sam sposób postanowienia o pr. pobytu w gminie, względnie o wydaleniu z gminy, o politycznym zesłaniu, o przetrzymaniu w zakładach dla robót przymusowych i w zakł. poprawczych; a 3cia część również w taki sam sposób postanowienia o obowiązku gmin do zwrotu kosztów zaopatrywania ubogich, ich pielęgnowania, transportowania i pogrzebienia. Znajdujemy tam na każdej stronie przy każdej odnośnej materji całą powódź różnorodnych decyzji i zasadniczych z nich interpretacji odnośnych postanowień ustawy, tak, że książka ta nie jest wcale prostym zbiorem przepisów i orzeczeń, lecz rzeczywistym komentarzem przepisów ustawowych z odnośnych decyzji i orzeczeń. Autor rozwinął w tym względzie prawdziwie mówczą pracę i podziwiać należy trud na niąłożony i najściślejszą znajomość przedmiotu jaka się w niej ujawnia. Nadzwyczaj wreszcie staranny i obfity spis alfabetyczny przedmiotów wielce ułatwia zużytkowanie tej książki. To też pracę tę, za którą się nakładcy i autorowi rzetelne uznanie i wdzięczność należy, polecamy urzędnikom administracji politycznej, gminom i prywatnym tudzież ich rzecznikom, którzy znajdują w niej prawdziwy skarb wiadomości w sprawach odnośnych niezbędnie potrzebnych. Cena jest wobec objętości pracy (9 arkuszy ścisłego druku) nader przystępną (egz. bro-

## STOWARZYSZENIA.

### Stowarzyszenie dyetarjuszów i urzędników we Lwowie.

Jego Excelencja Dr. Józef Baron Schenk członek honorowy Stowarzyszenia dyetarjuszów i urzędników Galic. i Wielk. Ks. Krakowskiego z powodu przejścia w stały stan spoczynku z godności c. k. Prezydenta wyższego Sądu krajowego, na fundusze Stowarzyszenia przesłał do rąk przewodniczącego kwotę 300 Zł. — za którego dar tak hojny składa prezydjum Stowarzyszenia imieniem stowarzyszonych serdeczne podziękowanie.

We Lwowie dnia 18. marca 1887.

Zarząd centralny Stowarzyszenia wzaj. pomocy Dyetarjuszów i Urzędników galicyjskich i Wgo ks. Krakowskiego.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.“ po dzień 20. Marca 1887 r.)

**Mianowania.** Radca wyższego Sądu krajowego w Krakowie Maciej Czystychan generalnym adwokatem przy najwyższym Trybunale kasacyjnym. — Starostami sekretarzem Nam.: August hrabia Dzieduszycki i Edmund Romer, — sekretarzami Nam. komisarze powiatowi: Karol Fetter i Adam Krechowicki. —

**Przeniesienia:** Asystenci pocztowi: Wacław Zebrowski z Tarnowa do Jarosławia, Leon baron Dormus z Krakowa do Lwowa, Aleksander Szluh z Meidlingu do Podwoleczysk. —

**Opróżnione posady.** Zastępcy nadprokuratora państwa ewentualnie zastępcy Prokuratorji państwa przy jednej z Prokuratorji

szurowany 1 złr., w ozdobnej oprawie 1 złr. 40 ct.). — I. Sz. Cz.

*Oester. Gesetze. Einzelausgaben. Heft 11., 12., 13. Wien 1886. (M. Perles.)*

Zeszyty te obejmują Dra Leona Gellera pr. wekslowe, handlowe i autorskie i są odbitką podanych powyżej trzech części II. tomu 3go (średniego) wydania jego zbioru: Oest. Iustizgesetze.

*Oester. Gesetze. Einzelausgaben. Heft 14. Vorschriften, betreffend den Landsturm, enth. d. Ges. über d. Landsturm, nebst d. Durchführ. vorschr. u. d. Verzeichnissen d. Gebrechen, welche die Diensttauglichkeit beeinflussen. — Herausgegeben v. Dr. Leo Geller. — Wien, 1887. (M. Perles.)*

Treść zeszytu wskazuje sam napis. Wobec żywego zajęcia, jakie kwestja polspolitego ruszenia budzić musi w ogóle ludności, rozpowszechnienie ustawy i rozp. wykon. do niej w najszerszych gronach bardzo jest na czasie, a temsamem zamieszczenie ich w tym także zbiorze pewnie pożądanem. Cena egz. brosz. 50 ct; ozd. opr. 90 ct.

I. Sz. Cz.

w okregu sądu krajowego wyższego w Krakowie. Podania do nadprokuratorji państwa w Krakowie do 25. marca r. b. (13.). — Adjunkta sądowego w Przeworsku. Podania do Prezydum c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie do 31. marca r. b. (14.). —

### Na czas świętego postu

poleca

**Edward Feitzinger w Cieszynie**

swój bogaty skład

#### wyborowych ksiązek do nabozeństwa

w więcej jak 70 różnych oprawach, od najskromniejszej aż do najwytworniejszej, np. w skórke, aksamit, masę perłową, róg bawoli, kość słoniową itd. po cenach nadzwyczaj tanich fabrycznych.

Również:

**samoświejące krzyżyki** do zawieszenia i postawienia,

**samoświejące figury św. (posągi),**

jako dla każdego chrześcianina do nabożności przydatny i piękny strój pokojowy; dalej **obrazy świętych** w wielkim wyborze. **Dokładne katalogi** powyższych artykułów i biblioteki **tanich ksiązeczek i książeczek ludowych** wysła się **bezpłatnie i franko.** 2—3

## Oryginalne Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

**G. Neidlinger**  
Lwów ul. Kopernika 1. 2.

Już wyszło

### Galicyjskie Prawo drogowe i budownicze na prowincji.

Zbiór ustaw, rozporządzeń, instrukcyj i t. d. drogowych i budowniczych, obowiązujących w Galicji z wyłączeniem głównych miast Lwowa i Krakowa. Format 16-ta, str. VIII. i 418.

zebrał i wydał **Dr. J. A. Hibl.**

**Cena 1 egz. w pięknej oprawie 2 złr.**

Jestto jedyny i pierwszy dotychczas kompletny, do ostatnich dni doprowadzony, zbiór galicyjskiego prawa drogowego i budowniczego.

Do nabycia w księgarni **O. Zukerkandla i Syna w Złoczowie**, tudzież w każdej księgarni.

PIERWSZY GALICYJSKI

### ZAKŁAD

uniformowania pp. oficerów i urzędników  
WE LWOWIE

rozpoczął swe przedsiębiorstwo w lokalnościach urządzonych ku temu w domu

przy ulicy **Kopernika 1. 9. we Lwowie**  
(mieszczącym bióra ck. urzędu telegraficznego).

N. 5567.

# OBWIESZCZENIE

Pierwszego ogólnego austr. Stowarzyszenia Urzędników austro-węg. Monarchji.

## Dwudzieste drugie zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się

w **Sobotę dnia 30. Kwietnia 1887 r. o 4. godzinie popołudniu**

w **wielkiej sali ces. Akademii umiejętności w Wiedniu I. Universitaetsplatz Nr. 2.**

### PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności r. 1886.
2. Sprawozdanie rewizyjne z wnioskiem Wydziału nadzorczego i uchwała na nie.
3. Decyzja co do użycia nadwyżki z obrotu, przytem uchwała na wniosek 91 członków Stow. co do dotowania funduszu naukowego Stowarzyszenia.
4. Uchwała względem zmiany §§. 22. 73 i 74 statutów Stowarzyszenia.
5. Uchwała na wniosek Reichenberskiej grupy członków, względem udziału ubezpieczonych w nadwyżce z obrotu według ilości lat z góry oznaczyć się mającej.
6. Wybory uzupełniające do Rady zawiadowczej i do Wydziału nadzorczego.

Prawo głosu i wyboru przysłuza każdemu członkowi stowarzyszenia, który należał już doń z końcem ostatniego roku obrotowego (§. 12. stat.)

Do udziału w Walnem Zgromadzeniu słuza **karty wstępu**. Członkowie Stowarzyszenia, którzy chcą wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu lub dać się na niem przez pełnomocnika zastąpić, winni celem wydania im kart wstępu zgłosić się u Zarządu Centralnego czy to wprost czy też za pośrednictwem oddziału miejscowego do którego naleza.

Członkom przysłuza prawo, przeniesienia swych głosów przez pełnomocnictwo na kogo innego, jednak li tylko na członków. Nie wolno jednak łączyć w jednej osobie więcej niż 10 głosów.

Co do sposobu postępowania przy udzielaniu i przyjmowaniu pełnomocnictw i przy wykonywaniu prawa wyboru na Walnem Zgromadzeniu obowiązują postanowienia zamieszczone na odwrotnej stronie kart wstępu.

Sprawozdanie rachunkowe i bilans za r. 1886 wyda Członkom na żądanie Zarząd centralny w Wiedniu (IX Kollingasse 17.) na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Chcą Członkom Stowarzyszenia w różnych częściach Monarchji mieszkającym ułatwić wzięcie udziału w Walnem Zgromadzeniu, odnieśliśmy się do Zarządów wszystkich większych koleji i do Zarządu towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, względem wydania kart jazdy II. i III. klasy o cenach niższych, za okazaniem kart należności do Stowarzyszenia i **specjalnych kart legitymacyjnych**.

P. T. Członkowie, którzyby chcieli z tego korzystać, zechcą oznajmić to zaraz Centralnemu Zarządowi Stowarzyszenia w Wiedniu, lub właściwemu wydziałom miejscowym, iżby rzeczzone karty legitymacyjne mogły zaraz być wystawione i nadesłane. Bliższe postanowienia w tym względzie zawierają bieżące ogłoszenia w czasopiśmie Stowarzyszenia („Beamten-Zeitung“).

Wiedeń 15. marca 1887 r.

Za Radę zawiadowczą pierwszego ogólnego austr. Stowarzyszenia Urzędników austro-węgierskiej Monarchji

Prezydent:

**Falke v. Lilienstein m. p.**